

## Recenzja książki „Wakacje pod morzem” Marty Bijan

Wakacje zwykle spędzam w górach, zdobywając szczyty, więc gdy tylko zobaczyłam książkę „Wakacje pod morzem” Marty Bijan, z ciekawością po nią sięgnęłam, bo zatęskniłam za morzem i chciałam poczuć jego klimat.

„To mogłoby być kolejne zwyczajne lato nad polskim morzem, gdyby nie hotel »Bursztyn«”. Jak to się stało, że... znaleźliśmy się pod morzem? To miał być tylko zwyczajny staż i miło spędzony czas nad morzem. To miał być tylko zwykły hotel, zwykłe obowiązki i zwykli goście. Ale prawda leży głębiej, dużo głębiej – pod morzem.

Rodzeństwo Leo i Robert mogą liczyć tylko na siebie, aktualnie są w trudnej sytuacji bo ich mama zapadła w śpiączkę. Dlatego gdy chłopak dostaje propozycję letniego stażu w hotelu „Bursztyn”, w którym spędzali dzieciństwo, od razu z niej korzysta. Spotykają tam dawnego przyjaciela Filipa, który na początku próbuje pokazać hotel od jak najlepszej strony, ale Leo jest nieufna i czuje, że Filip coś ukrywa; po 10 latach trudno jest komuś zaufać. Z czasem odkrywają mroczne sekrety, które zmieniają całkowicie ich życie.

Książka bardzo mi się podobała, znalazłam w niej dużo rzeczy które lubię – tajemnicę, rozwiązywanie zagadek, trochę grozy i dużo emocji. No i poczułam, tak jak chciałam, morski klimat, gdy spacerowałam z Leo brzegiem morza. Główna bohaterka trochę mnie irytowała, ale gdyby nie jej czasami niemądre decyzje, to książka byłaby mniej wciągająca. Ciekawą postacią był Filip. Dzięki niemu wiele razy uśmiechałam się pod nosem. Szkoda, że bohaterowie za sobą nie przepadają, ale podobno „kto się czubi ten się lubi”. Z kolei Robert był dosyć nudny, ale plusem było to, że miał dobry kontakt z Leo.

Uważam, że zakończenie było intrygujące, ale łatwe do przewidzenia i takie jakby niedokończone. Dużo rzeczy się nie wyjaśniło. Jak dla mnie książka była warta przeczytania.

Ja w swoich wyborach czytelniczych nie sugeruję się do końca recenzjami. Czytam je ale i tak często nie wpływają one ostatecznie na moje decyzje.

Z pewnością przeczytam też inne książki tej autorki.

Natasza Kanonik